

Głos Królowej - XXX Niedziela zwykła



Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

25 października

Słowo Boże

„Gdy faryzeusze postyszeli, że zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczony w Prawie, wystawiając Go na próbę, zapytał: «Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?» On mu odpowiedział: «„Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem”. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”. Na tych dwóch przykazaniach zawisło całe Prawo i Prorocy».”

Mt 22,34-40



KOMENTARZ

Faryzeusz przychodzi do Jezusa z pytaniem, które brzmi jak pytanie z egzaminu z religii: „Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?”. Chce dostać konkretną odpowiedź. Jedno przykazanie. Jedną zasadę. Coś, co można zapamiętać i odhaczyć. Jezus robi jednak coś zupełnie innego. Nie daje mu kolejnego przepisu. Daje mu klucz do całego życia: „Będiesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. Będiesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”.

To nie są dwa przykazania stojące obok siebie. Jezus mówi, że na nich „zawisło całe Prawo i Prorocy”. Innymi słowy: jeśli chcesz wiedzieć, po co jest cała wiara, wszystkie przykazania, modlitwa, post, Eucharystia, Pismo Święte – odpowiedź brzmi: żeby człowiek nauczył się kochać Boga i człowieka. I tu pojawia się problem. Bo słowo „miłość” zostało tak mocno zużyte, że czasami nie wiadomo już, co właściwie oznacza. W grece Jezus używa słowa *agapaō* – kochać w sposób, który nie sprowadza się do emocji. To miłość, która wybiera dobro drugiego człowieka. Nie tylko wtedy, kiedy jest sympatyczny. Nie tylko wtedy, kiedy coś mi daje. Nie tylko wtedy, kiedy na to zasługuje. Dlatego miłość chrześcijańska zaczyna się tam, gdzie kończy się kalkulacja.

Można przecież być bardzo religijnym i jednocześnie nie umieć kochać. Można dużo się modlić, znać Pismo, pilnować zasad, a w domu być nie do zniesienia. Można mówić o Bogu, a jednocześnie niszczyć człowieka słowami. Można walczyć o prawdę, ale robić to bez miłości. I wtedy coś się nie zgadza. Bo Jezus nie powiedział: „Po tym poznają, że jesteście moimi uczniami, że będziecie mieli zawsze rację”. Powiedział: „*Po tym wszyscy poznają, że jesteście moimi uczniami, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali*”. Zwróć uwagę na kolejność. Najpierw Bóg, potem człowiek. Ale Jezus od razu łączy te dwie rzeczy. Nie można mówić: „Kocham Boga, ale ludzi mam gdzieś”. To się wzajemnie wyklucza. Święty Jan napisze później w swoim liście jeszcze mocniej: jeśli ktoś mówi, że miłuje Boga, a nienawidzi swego brata, jest kłamcą. I może tutaj warto zrobić sobie bardzo konkretny rachunek sumienia. Nie pytaj dziś tylko: „Czy się modłę?”. Zapytaj: „Czy dzięki mojej modlitwie staję się bardziej kochający?”. Czy jestem bardziej cierpliwy? Czy łatwiej mi przebaczyć? Czy potrafię powiedzieć prawdę bez upokarzania? Czy umiem zauważyć człowieka, którego inni omijają? Czy moje chrześcijaństwo robi coś dobrego z ludźmi, których Bóg postawił obok mnie? Miłość Boga

nie jest abstrakcją. Ona zawsze gdzieś ląduje. W rozmowie. W telefonie, na który nie chce nam się odpowiedzieć, w przebaczeniu, w czasie poświęconym komuś, kto niczego nam nie odda, w decyzji, żeby nie obgadać człowieka, który nas zdenerwował, w pomocy komuś słabszemu czy odważnym powiedzeniu prawdy.

Jezus mówi: „całym sercem, całą duszą i całym umysłem”. To oznacza: nie połowicznie. Bóg nie chce być dodatkiem do życia. Chce

wejść w jego środek. A kiedy człowiek naprawdę pozwala Mu wejść do środka, wtedy zaczyna się dzieć coś pięknego: miłość do Boga przestaje być teorią, a zaczyna być widoczna w tym, jak traktujemy ludzi. Może więc najważniejsze pytanie tej Ewangelii nie brzmi: „Czy znam największe przykazanie?”. Ono jest zbyt łatwe. Pytanie brzmi: **czy po moim sposobie życia ktoś może zobaczyć, że naprawdę kocham Boga?**

ks. Jerzy Lazarek SDS

Ślady stóp w andyjskim pyłe i kalwaryjska cisza

Dokładnie w tym roku przypada 35. rocznica męczeńskiej śmierci błogosławionych franciszkanów – o. Zbigniewa Strzałkowskiego i o. Michała Tomaszka. Jako redakcja pragniemy podzielić się z Wami niezwykle wiadomością: na uświęconym modlitwą wzgórze Kalwarii Pałacowskiej powstało i rozwija się pierwsze w Polsce Muzeum Męczenników z Pariacoto oraz Muzeum Misyjne.

Dla naszej parafii to temat wyjątkowo bliski. W naszym kościele mamy wielki dar i przywilej modlić się przy obecnych na stałe relikwiach błogosławionych Męczenników z Pariacoto. Przypominamy także

o naszym Wirtualnym Relikwiarzu, do którego odnośnik znajduje się na stronie internetowej naszej parafii. Można w nim w każdej chwili odnaleźć ich biogramy, modlitwy oraz historię ich obecności pośród nas. Dodatkowym, niezwykle radosnym impulsem do napisania tego artykułu jest piękny sukces z naszego własnego podwórka:

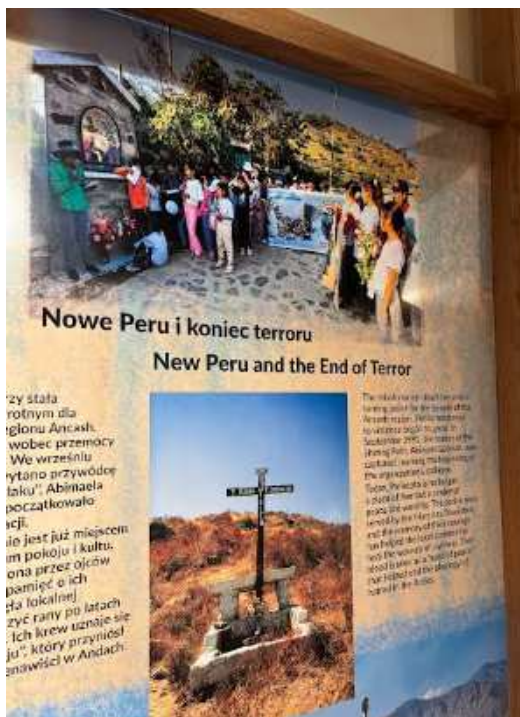


w niedawnym konkursie „Bohaterowie Relikwiarza” pierwszą nagrodę zdobyła nasza parafianka, pani Alfreda, która przygotowała poruszającą, pełną serca pracę poświęconą właśnie bł. Michałowi i bł. Zbigniewowi. Gratulujemy z całego serca i idziemy za tym pięknym śladem!

Oficjalna inauguracja i poświęcenie nowej przestrzeni muzealnej miały miejsce podczas czerwcowego, Jubileuszowego Spotkania Czcieli Męczenników z Pariacoto w Sanktuarium w Kalwarii Pałacowskiej. Wydarzenie to zgromadziło setki pątników, rodziny zamordowanych misjonarzy, ojców franciszkanów z misji w Peru i z całego świata oraz biskupów – m.in. metropolitę przemyskiego abp. Adama Szala, biskupa Edwarda Kawę ze Lwowa i biskupa Stanisława Dowłaszewicza z Boliwii. W zabytkowej kalwaryjskiej kamienicy pobłogosławiono dwie sale: Muzeum Męczenników z Pariacoto oraz Muzeum Misyjne Prowincji Krakowskiej Franciszkanów. Choć pierwsze eksponaty już stanęły w gablotach, całe muzeum jest dziełem „w drodze” – po czerwcowym otwarciu trwają w nim jeszcze końcowe prace adaptacyjne i aranżacyjne, a ekspozycja będzie stopniowo rozbudowywana. Powstaje ono z inicjatywy i dzięki

ofiarności czcieli skupionych wokół Biura Promocji Kultu Męczenników z Pariacoto, na czele którego stoi br. Jan Hruszowiec OFMConv.

Materiały oraz relacja z tego historycznego wydarzenia dotarły do naszej redakcji dzięki uprzejmości Fundacji Porta Soli. Przedstawiciele fundacji byli obecni w Kalwarii



Pałacowskiej, ponieważ aktualnie zbierają dokumentację i realizują wyjątkowy projekt: pełnometrażowy film fabularny o życiu, powołaniu i męczeństwie błogosławionego Zbigniewa i błogosławionego Michała. Obiektyw ich kamery uwiecznił również czerwcowe otwarcie kalwaryjskiej ekspozycji.

Śmierć polskich misjonarzy 9 sierpnia 1991 roku z rąk terrorystów ze Światlistego Szlaku nie zakończyła ich misji. Dziś staje się ona inspiracją dla artystów, twórców kina, a przede wszystkim dla tysięcy zwykłych ludzi modlących się o pokój i ochronę przed terroryzmem w ramach prężnie rozwijającej się Krucjaty Różańcowej.

Gorąco zachęcamy wszystkich Parafian: jeśli w Waszych planach znajdzie się podróż na Podkarpacie, koniecznie odwiedźcie Kalwarię Pałacowską, by pomodlić się w sanktuarium i zobaczyć rodzące się muzeum. A jeśli w najbliższym czasie nie macie możliwości tak dalekiego wyjazdu – zapraszamy Was na filmowy spacer po nowo otwartym obiekcie! Znakomite nagranie z uroczystości otwarcia oraz prezentację muzealnych sal udostępniliśmy w sieci.

Jak odnaleźć film?

Ponieważ czytacie naszą gazetkę w wydaniu drukowanym, odnośnik do filmu umieściliśmy w parafialnym serwisie internetowym:

1. Wejdźcie na stronę internetową naszej parafii.
2. Kliknijcie w zakładkę Wirtualny Relikwiarz.
3. Odszukajcie podstronę poświęconą błogosławionym Męczennikom z Pariacoto (Zbigniewowi i Michałowi).
4. Tam znajdziecie

bezpośredni link do relacji filmowej ukazującej wnętrza pierwszego w Polsce muzeum ich imienia.

Niech obecność relikwii bł. Zbigniewa i bł. Michała w naszej świątyni, piękna praca pani Alfredy oraz wieść o kalwaryjskim muzeum będą dla nas wszystkich zaproszeniem do gorliwszej modlitwy o dar pokoju i wierności w codziennym życiu.

Materiały i źródła:

- Relacja i materiały archiwalne: Fundacja Porta Soli (twórcy powstającego filmu fabularnego o Męczennikach)
- Biuro Promocji Kultu Męczenników z Pariacoto – br. Jan Hruszowiec OFMConv (meczennicy.franciszkanie.pl)
- Sanktuarium Męki Pańskiej i Matki Bożej w Kalwarii Pałacowskiej
- Wirtualny Relikwiarz naszej parafii (dostępny na oficjalnej stronie parafialnej)



Rachab

Czasem myślimy, że Bóg może użyć każdego, tylko nie mnie

Nie miała dobrej historii. Mieszkała w Jerychu i była nierządnicą. Jeżeli chcemy mówić o Biblii uczciwie, nie ma sensu tego wybielać ani omijać. To do niej trafiają izraelscy zwiadowcy. Rachab ich ukrywa. Ryzykuje własnym życiem. Kłamie ludziom króla, żeby ich ocalić. A potem mówi coś, co pokazuje, że w jej sercu wydarzyło się już coś ważnego: „*Pan, wasz Bóg, jest Bogiem wysoko na niebie i nisko na ziemi*” (Joz 2,11)

Ta kobieta zaczyna wierzyć w Boga Izraela. Tutaj historia zaczyna robić się naprawdę mocna. Rachab nie miała dobrej pozycji, nie miała dobrego, religijnego CV. Nie pochodziła z Izraela, a jej życie nie było czymś, czym można by się chwalić. Była zwykłą nierządnicą, a mimo to Bóg ją wybiera. A co ciekawe później pojawia się w genealogii Jezusa! To pokazuje coś, o czym łatwo zapominamy: nasza przeszłość może być częścią naszej historii, ale nie musi być wyrokiem na naszą przyszłość. Możemy zrobić coś głupiego i przez lata słyszeć w głowie: „*Taki już jestem*”. Możemy nosić etykietę, którą ktoś nam przykleił. Możemy wstydzić się tego, co robiliśmy kiedyś, kogo skrzywdziliśmy, jak żyliśmy. I czasem sami uznajemy, że Bóg może przebaczyć innym, ale z nami



będzie miał większy problem.

Rachab mówi coś zupełnie innego. Bóg nie udaje, że jej przeszłości nie było, ale też nie pozwala, żeby przeszłość była jej przyszłością. To jest ważne również wtedy, kiedy mamy poczucie, że już „*za późno na zmianę*”, że „*ludzie już nas znają*”, że „*sami dobrze wiemy, jacy byliśmy*”... Nie jesteśmy pierwszymi ludźmi, którzy mają za sobą historię, z której nie są dumni. Dlatego warto otworzyć Księgę Jozuego i przeczytać historię Rachab, żeby zobaczyć, co Bóg potrafi zrobić z człowiekiem, który zaczyna Mu ufać, bez względu na swoją przeszłość.

Przeczytaj: Joz 2,1–21
A potem zjrzyj do Mt 1,1–6, zobacz, że jej imię znalazło się w rodowodzie Jezusa. Może właśnie dziś Bóg odpowie nam na pytanie: „*Czy naprawdę może jeszcze coś zrobić z moim życiem?*”

Intencje Mszalne

Poniedziałek 26 października	Godz. 6.20	Za + Stefana Kotlarz od brata Józefa, chrześniaka Darka, bratanic Jadwigi i Grażyny
	Godz. 7.00	1. Za + Cecylię Kutyna (greg.). 2. Za + Piotra Kruczka od siostry Danuty z dziećmi
	Godz. 18.00	1. Za ++ Wojciecha i Stanisławę Cudzych. 2. W intencji Marii i Jana i ich rodziny.
Wtorek 27 października	Godz. 6.20	Za + Cecylię Kutyna (greg.).
	Godz. 7.00	1. Za ++ Janinę, Józefa i Czesława Niewdanów. 2. Za + Teofilę Skraba od wnuka Ryszarda z żoną
	Godz. 18.00	1. W intencji Krystyny z okazji urodzin 2. Za + Bronisława Wyskup.
Środa 28 października	Godz. 6.20	Za + Cecylię Kutyna (greg.).
	Godz. 7.00	1. Za + Marianne Wianecką i jej córkę + Martę . 2. Za + Stefana Kotlarz od chrześnicy Bożeny
	Godz. 18.00	1. Za ++ rodziców Franciszkę i Tadeusza Rączkę 2. Za + Edwarda Mikę w 6 rocz. śmierci
Czwartek 29 października	Godz. 6.20	Za + Stefana Kotlarza od chrześnicy Bożeny
	Godz. 7.00	1. Za + Cecylię Kutyna (greg.). 2. Za + Piotra Kruczek od Dawida Kruczek.
	Godz. 18.00	1. Za + Edwarda Zątek i za + Wiesławę Zątek. 2. Za ++ Stanisława, Wiktorię i syna Jana .
Piątek 30 października	Godz. 6.20	Za + Teofilę Skraba od siostrzeńca Marka Pilarczyk
	Godz. 7.00	1. Za + Cecylię Kutyna (greg.). 2. Za + Zdzisława Libek od żony.
	Godz. 18.00	1. W intencji Ojczyzny 2. Za ++ Lucynę i Waldemara Pakosz
Sobota 31 października	Godz. 6.20	Za + Stefana Kotlarz od sąsiadki Elżbiety Ścieszka.
	Godz. 7.00	1. Za + Cecylię Kutyna (greg.). 2. Za + Piotra Kruczek od Heleny i Jana Pikul.
	Godz. 18.00	1. Za ++ Wiesławę i Edwarda Zątek 2. Za + Henryka Ogonowskiego od Marii Kurto i Artura
Niedziela 1 Listopada Uroczystość Wszystkich Świątých	Godz. 6.30	Za ++ Mieczysław Hendzel, Edward Zemczak i Czesław Otrząsek.
	Godz. 8.00	1. Za + Franciszka Wianeckiego i jego córkę Martę. 2. Za + Cecylię Kutyna (greg.).
	Godz. 9.30	1. Za + Mariana Malczewskiego w 13 rocz. śmierci 2. Za + Bożenę Sawiak w 1 rocz. śmierci.
	Godz. 11.00	Za ++ rodziców Elżbietę i Józefa , siostrę Helene
	Godz. 12.30 (cmentarz)	1. Za parafian i w intencji poleconych zmarłych. 2. Za + Jolantę Ganczarek i ++ z rodziny Ganczarek, Klucznik, Bryan 3. Za + Antoniego Kubicę w 12 rocz. śmierci
	Godz. 18.00	W intencji członków Żywego Różańca.
	Godz. 19.15	Za zmarłych rodziców

Ogłoszenia Parafialne

1. W tygodniu liturgicznym przeżywamy:

- w środę – święto Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza.

2. Do soboty zapraszamy na nabożeństwa różańcowe, które odprawiamy codziennie o godz. 17.30.

3. W poniedziałek zapraszamy dzieci z klas I–VI na spotkanie „Ad Astra”. Spotkanie odbędzie się w dolnym kościele o godz. 16.00.

4. Seniorów zapraszamy we wtorek o godz. 16.00 do dolnego kościoła na ćwiczenia pamięci.

5. W każdą środę, czwartek i piątek zapraszamy na adorację Najświętszego Sakramentu w godz. 15.00–18.00. Zachęcamy, aby znaleźć w ciągu dnia chwilę na osobistą modlitwę i spotkanie z Panem Jezusem.

6. W sobotę, 31 października o godz. 10.00 zapraszamy ministrantów i kandydatów na zbiórkę.

7. W sobotę, 31 października, zapraszamy dzieci na Bal Wszystkich Świętych. Rozpocniemy Mszą św. o godz. 18.00, po której odbędzie się prezentacja świętych i zabawa w dolnym kościele. Rodziców prosimy o pomoc w organizacji poczęstunku dla dzieci, przygotowując słodkości, które najbardziej lubią.

8. W przyszłą niedzielę będziemy obchodzić uroczystość Wszystkich Świętych. Msze św. w naszym kościele zostaną odprawione o godz. 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 18.00 i 19.15. Msza św. o godz. 12.30 zostanie odprawiona na naszym cmentarzu, a po niej odbędą się tradycyjne modlitwy za zmarłych połączone z procesją. Od przyszłej niedzieli zapraszamy również na nabożeństwo różańcowe z wypominkami, które będzie odprawiane o godz. 17.30.

9. Wypominki na miesiąc listopad można składać w zakrystii lub na tacę. Prosimy o czytelne wypisanie imion i nazwisk zmarłych. Można również podać nazwę ulicy. Kartki na wypominki są dostępne przy wyjściach z kościoła. Przez cały listopad będziemy modlić się na różańcu w intencji zmarłych poleconych w wypominkach. W dniach od 1 do 8 listopada codziennie będzie sprawowana Msza św. w ich intencji.

10. W zakrystii i kancelarii parafialnej można zamawiać intencje mszalne na 2027 rok.

11. Do wieczności z naszej parafii odeszły śp. Teresa Janikowska, Bogusława Sitarz i Krystyna Mąkinia. Zmarłe polecamy Bożemu Miłosierdziu.